

Wszystko zaczyna się od tzw. planu, tj. spotkania dystrybutorów, osób zaprzyjaźnionych

i ewentualnych kandydatów. Atmosfera przyjemna...

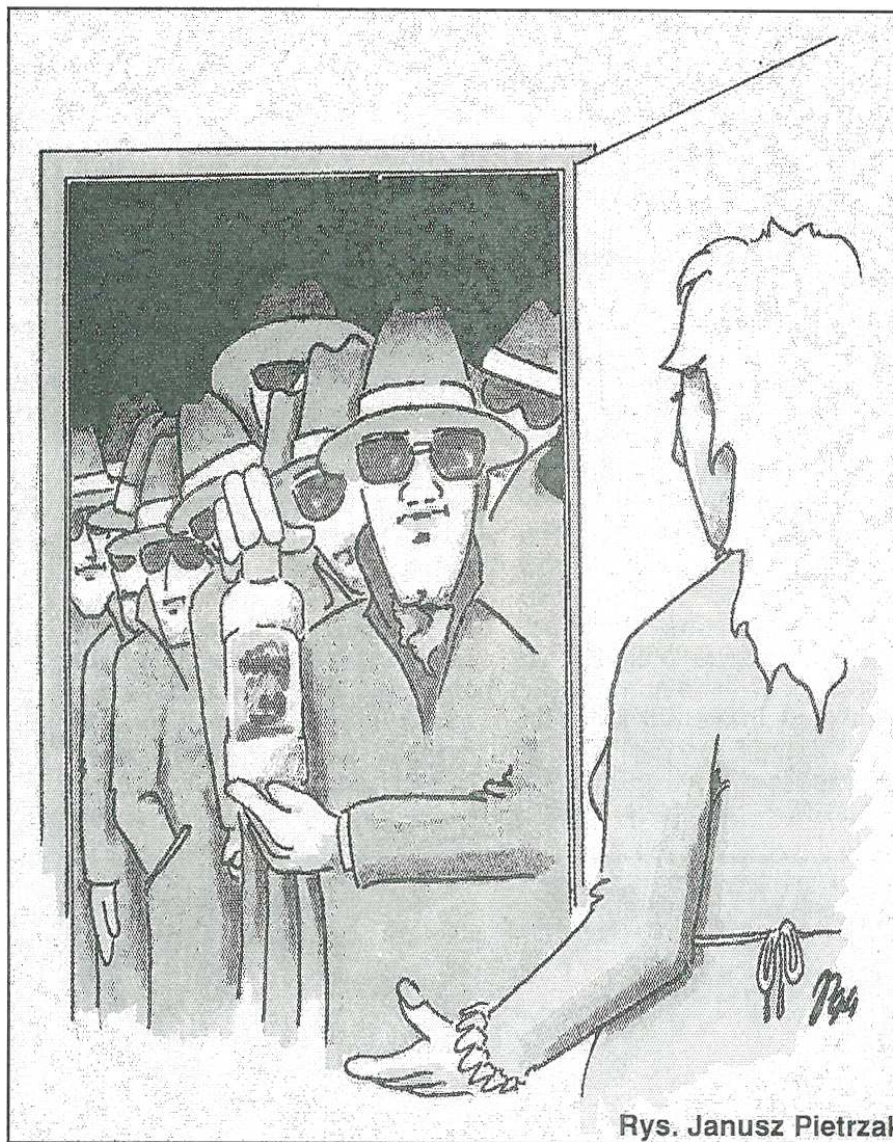
... Na tym koniec dla intruzów z zewnątrz i dla początkujących dystrybutorów. Na sali mogą zostać ci, którzy najczęściej sprzedali. Dalszy spektakl toczył się za zamkniętymi drzwiami...

"Sposób na życie" - str. 7

* * * * *

Rośliny usychają, dzieci chorują - wołali mieszkańcy Kusocina na spotkaniu z władzami miasta

czytaj str. 3



Rys. Janusz Pietrzak

Popłynęła muzyka Chopina

W ostatnią sobotę 15 października miłośnicy muzyki Fryderyka Chopina mogli do woli nacieszyć uszy.

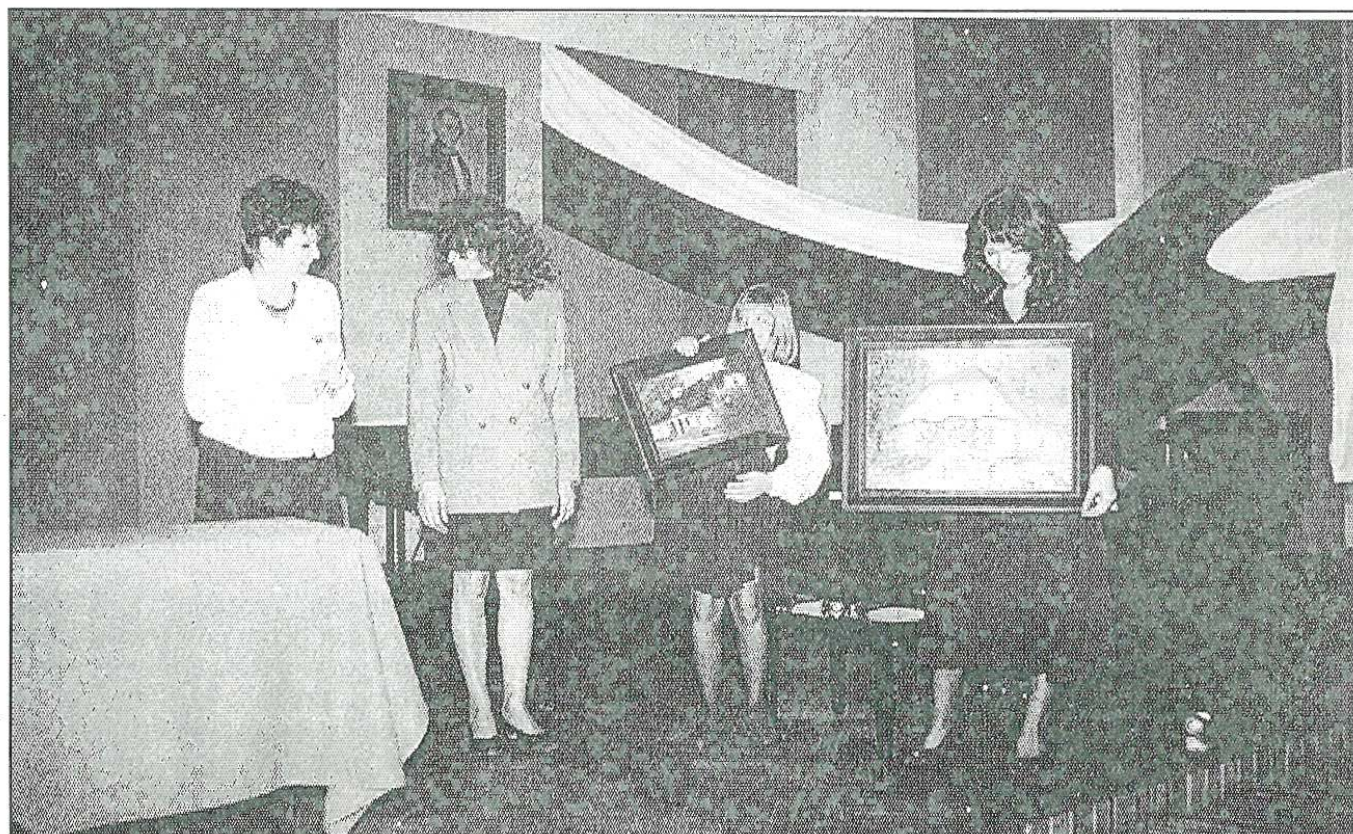
W Państwowej Szkole Muzycznej w Sochaczewie miały miejsce II Wojewódzkie Przesłuchania Chopinowskie. Udział w nich wziąć mogli uczniowie szkół muzycznych I i II stopnia, słuchacze ognisk muzycznych, nawet muzycy amatorzy. "Wystarczyło" przygotować dowolny utwór Fryderyka Chopina.

Już od 10 rano jury w składzie: przewodnicząca pani J. Niewiadomska-Kocik i członkowie, tj. kierownicy sekcji instrumentów klawiszowych z poszczególnych szkół bacznie przysłuchiwali się grze. O godzinie 14 ogłoszono werdykt.

Najwyższe miejsce w I grupie wiekowej zdobyła Katarzyna To-

masińska z PSM w Płocku (klasa prof. M. Tytmana), drugie miejsce sochaczewianka Marta Guzik z klasy prof. J. Niewiadomskiej-Kocik, trzecie miejsce Karolina Umiejewska z PSM w Płocku (prof. M. Tytman) i Joanna Wojda z PSM w Żyrardowie (prof. B. Grabalska).

(dokończenie na str. 2)





Kolejne posiedzenie Zarządu miasta odbyło się 13.X.1994 roku.

Pierwszą sprawę omawianą przez Zarząd wniósł dyrektor PGKiM w Sochaczewie pan Tadeusz Mazan. Dotyczyła ona sporu powstałego pomiędzy PGKiM a Spółdzielnią Lokatorsko - Własnościową (dawny Włóknierz) na tle warunków umowy o wywóz nieczystości stałych. Spółdzielnia nie akceptuje stawek proponowanych przez Przedsiębiorstwo i z tej przyczyny odmawia zawarcia umowy. Zarząd uznał konieczność pilnego doprowadzenia do ugody mając na uwadze konsekwencje jakie mogą wynikać dla środowiska naturalnego wynikające z braku porozumienia w tej sprawie. W celu uzgodnienia stanowisk zapla-

nowano spotkanie z władzami Spółdzielni.

Zatwierdzona została koncepcja budowy mostu na rzece Utracie przy ulicy Młynarskiej. Most będzie miał konstrukcję żelbetową. Jego usytuowanie nie spowoduje kolizji z pracą młyna wodnego, dla którego potrzeb spiętrzana jest woda na tym odcinku rzeki.

Ponowny przetarg na wykonanie rozbudowy szkoły podstawowej numer 1 wygrała sochaczewska firma "Hanbud". Wartość zlecenia to ok. 2,7 mld złotych. W ramach zadań z zakresu inwestycji komunalnych Zarząd przyjął decyzję o rozpoczęciu projektowania kanalizacji w ulicy Bema

i Przyszłej. W oparciu o umowę o wzajemnych świadczeniach zawartą z firmą "Heger" w ulicy Polnej zostanie ułożony chodnik.

Realizując inną umowę zawartą z właścicielem nieruchomości przy ulicy Staszica na nieodpłatne przekazanie gruntu pod budowę dróg Zarząd zadeklował rozpoczęcie budowy drogi wyjazdowej od strony szkoły numer 6 do ulicy Staszica.

Opiniowano kolejny wniosek o wydanie zezwolenia na sprzedaż alkoholu. Zezwolenie otrzymał właściciel lokalu gastronomicznego przy ulicy Niemcewicza 5.



nocne

19, 20 - ul. Staszica 52

21, 24, 25 - ul. Traugutta 23

sobotnio - niedzielne

22, 23 - ul. Traugutta 23



Nad Skandynawią rozbu-
duje się rozległy układ wyżowy.
Do Sochaczewa będzie napły-
wać chłodne powietrze z pół-
nocy. Zachmurzenie zmienne -
umiarkowane do dużego, zani-
kające przelotne opady
deszczu lub deszczu ze śnie-
giem. Temperatura maksy-
malna od 4 do 7 stopni, mini-
malna od 2 do -2 stopni. Wiatr
północny, umiarkowany i słaby.
Sytuacja biometeorologiczna
dobra, zmiany pogody nie będą
negatywnie wpływać na nasze
samopoczucie.

CUMULUS

Popłynęła muzyka Chopina

(dokończenie ze str. 1)

W tej samej grupie wiekowej wyróżniono Katarzynę Kawczyńską z klasy prof. J. Niewiadomskiej-Kocik z PSM w Sochaczewie i Magdalenę Ślęzakowską z PSM w Grodzisku Mazowieckim (prof. J. Jacyna).

W II grupie wiekowej pierwsze miejsce zajęła Olga Fidos z PSM w Płocku (prof. M. Tytman), drugiego miejsca nie przyznano, natomiast trzecie miejsce i wyróżnienie zdobyli uczniowie z PSM w Żyrardowie odpowiednio Elżbieta Budzik i Bartłomiej Rybak (prof. L. Strońska).

Po wręczeniu dyplomów i nagród rozpoczął się koncert laureatów. Na widowni gości sporo: przybył i wicewojewoda skierniewicki pan Franciszek Opitowski i prezydent miasta Żyrardowa Stanisław Niewiadomski, Wiesława Majewska prezentująca Wojewódzki Dom Kultury, z Centrum Edukacji Artystycznej Wiesława Bińkowska. Obecny był też wiceburmistrz Sochaczewa Stanisław



Szulczyk, Przewodniczący Rady Miejskiej pan Andrzej Olejnik, przewodniczący Komisji Kultury Sylwester Rożdżewski, radni, rodzice i uczniowie szkoły.

Trzeba przyznać, że organizatorzy, tj. Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie, Państwowa Szkoła Muzyczna w Sochaczewie i Wojewódzki Dom Kultury spisali się doskonale. Rzecz przecież w upowszechnianiu muzyki wielkiego kompozytora i we wspólnym

muzykowaniu. Koncert młodych laureatów zakończył profesjonalista Jan Krzysztof Broja, student II roku Akademii Muzycznej, przygotowujący się do konkursów chopinowskich. Na koniec wyrazić można nadzieję, że wreszcie spełnią się życzenia wojewody skierniewickiego, aby za rok spotkać się w naszej szkole muzycznej na I Mazowieckich Przesłuchaniach Chopinowskich.

(bew)

Propozycje

W sobotę 22 października w Miejskim Ośrodku Kultury w Sochaczewie przy ulicy Chopina 101 o godzinie 17 rozpocznie się wernisaż wystawy poplenerowej "Kąty Rydackie". Zapraszamy.

Natomiast MOK przy ulicy Żeromskiego 8 zaprasza dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych klas 0 - 3 na widowisko słowno - muzyczne "Cztery pory roku". W programie kapryśna wiosna, zabawne lato, smutna jesień, poważna zima oraz zagubiony Nowy Rok. To wszystko w piątek 28 października o godzinie 9. Cena biletu 20 tysięcy zł.

Poprawić bezpieczeństwo

W rejonie Sochaczewa notuje się coraz więcej rozbojów, pojawiły się zorganizowane grupy przestępcze. Niepokoi znaczny wzrost przestępczości nieletnich.

Oni to byli sprawcami co szóstego z blisko 900 przestępstw w pierwszych ośmiu miesiącach tego roku. Z wyżej wymienionej liczby przestępstw aż 762 mają charakter kryminalny. Najwięcej jest tu kradzieży mienia i kradzieży

z włamaniem na szkodę prywatną. Były dwa zabójstwa i trzy zgwałcenia - tu wykryto wszystkich sprawców. Dodajmy do tego bójki i pobicia: ma więc bnaśza policja co robić. Tymczasem boryka się ona z poważnymi problemami kadrowymi, a przy tym nie zawsze starcza jej pieniędzy na zakup paliwa.

Inne zgoła problemy w działalności na rzecz porządku publicznego napotyka Straż Miejska. Przeprowadzona

wspólnie z Urzędem Skarbowym i policją akcja przeciwko nielegalnie handlującym przybyszom z WPN nie przyniosła oczekiwanych efektów ze względu na unormowania prawne; ścigano więc handlarzy, których proceder inni sankcjonowali przez pobieranie opłat na targowiskach. Oznakowanie dróg, przejść, szczególnie w pobliżu szkół wymagają stałej weryfikacji.

Bezpieczeństwu służyć ma także zabezpieczenie ppoż, codzienna praca Straży Pożarnej, której na pewno nie ułatwia brak finansów na zakup nowoczesnych środków łączności.

Jak wesprzeć instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo mieszkańców rozważać będą radni na swej najbliższej sesji w środę 26 października.

JS



Nowa Sucha

Od połowy 1992 roku trwa rozbudowa szkoły w Kozłowie Biskupim. Do lutego 1993 roku dobudowano szatnię i klasopracownię muzyczną, tj. ok. 140 m². Znaczną część materiałów budowlanych zakupili rodzice.

Od października 1993 roku wznowiono prace. Powstaje nowa sala gimnastyczna (o wymiarach 18x30m) wraz z widownią, łazienkami, prysznicami, magazynkami, itp. W planach jest też mała sala do gimnastyki korekcyjnej, cztery sale lekcyjne z zapleciami, sala do prowadzenia zajęć z informatyki i pokój nauczycielski. Do końca grudnia br. całość ma być oddana w stanie surowym,

natomiast od 31.XII.95 na nowej sali gimnastycznej prowadzone będą pierwsze lekcje wychowania fizycznego. W miarę posiadanych środków zostanie ustalony termin oddania pozostałej części budynku. Do tej pory budowa jest finansowana tylko i wyłącznie z pieniędzy Rady Gminy w Nowej Suchej.

Ministerstwo Edukacji Narodowej obiecało pomoc finansową w roku 1995 umożliwiającą dokończenie inwestycji. Istnieją szanse, że i Kuratorium Oświaty i Wychowania w Skiernewicach będzie partycypowało w kosztach. Dodać należy, że całkowity koszt rozbudowy to niebagatelna kwota 7,5 miliarda złotych.

(bew)

W uroczystości uczestniczyli goście ze Skierniewic: Kurator Jerzy Krupa i Dyrektor Urzędu Wojewódzkiego Roman Kalkowski oraz władze naszego miasta: burmistrz Ireneusz Felczak, jego zastępcy Stanisław Szulczyk i Stefan Mierzejek oraz radni z przewodniczącym Andrzejem Olejnikiem na czele. Gościem spotkania był ksiądz infułat Franciszek Łupiński. Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych pani Narcyza Smolaga serdecznie powitała wszystkich zebranych. Przede wszystkim obecnych na sali nauczycieli, pracowników oświaty oraz przedstawicieli zakładów przemysłowych i instytucji wspomagających szkoły: Prezesa S.A. Boryszew - Grzegorza Kalisiaka, Dyrektora ZOZ Anitę Hoffmeister, Firmę Master Foods Poland, a także reprezentantów Komitetów Ro-

Cieślak oraz nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 p. Irena Łazińska.

Z okazji Dnia Nauczyciela specjalne nagrody otrzymali: pani Hanna Celeda - dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 2, pani Kazimiera Chłopecka - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 6, pani Marianna Gałuszewska - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 3, pani Małgorzata Gorgis - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1, pani Anna Kaźmirska - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4, pani Elżbieta Klimkiewicz - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 3, pani Danuta Makarewicz - dyrektor Przedszkola nr 4, pani Katarzyna Milczarek - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2, pani Jolanta Skotak - dyrektor Przedszkola nr 1, pani Ida Świerczek - nauczy-

Miłe spotkania

13 października o godz. 17.00 w sali koncertowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie odbyło się spotkanie środowiska nauczycielskiego, pracowników administracji z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

dzicielskich i Rad Szkół. Wiceburmistrz Stanisław Szulczyk w imieniu władz miejskich złożył życzenia dalszej owocnej pracy w kształceniu i wychowaniu dzieci i młodzieży.

Kurator Jerzy Krupa mówił o szacunku młodzieży dla nauczycieli, o rzetelnej i uczciwej pracy pedagogów.

Dyrektor Roman Kalkowski złożył życzenia owocnej pracy dla wszystkich pedagogów szkół sochaczewskich.

W dalszej części uroczystości Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Olejnik wręczył Srebrny Krzyż Zasługi nauczycielce Liceum Ogólnokształcącego pani Wandzie Kowalewskiej, Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 pani Mirosławie Rogali oraz nauczycielowi L.O. panu Janowi Cebryńskiemu (odznaczenia zostały wręczone na uroczystości wojewódzkiej w Skierniewicach 14 października).

Brażowe krzyże zasługi otrzymali: nauczyciele Liceum Ogólnokształcącego pani Janina Anyszewska, Aniela Bryłowska, Marlena Złoch oraz wicedyrektor L.O. Grażyna Szcześniak.

Decyzją Ministerstwa Edukacji Narodowej medale otrzymali: wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 - p. Daniela

cielka Przedszkola nr 1, pani Regina Wachowska - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1, pan Krzysztof Werłaty - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7, pani Elżbieta Wężowska - nauczycielka Przedszkola nr 3.

W dalszej części Przedstawiciel Związku Harcerstwa Polskiego z Sochaczewa wraz z podziękowaniem za pomoc w zorganizowaniu letnich wakacji wręczył dyplomy dla: S.A. "Lamela", PHU CARO, Firmie Produkcyjno-Usługowej "METALEX", Agencji Warty, właścicielowi Prywatnego L.O. i Technikum p. J. Krupie oraz Firmie Master Foods Poland.

W części artystycznej z pieśniami renesansowymi i góralskimi wystąpił Chór Związku Nauczycielstwa Polskiego z Sochaczewa pod kierownictwem Czesława Cieślaka.

Chór powitano oklaskami, a na każde wżkonanie premierowych pieśni reagowano spontanicznie. Na zakończenie koncertu dziękowano chórowi brawami na stojąco.

Miła serdeczna atmosfera panowała także przy kawie, herbacie i ciastach, które przygotowali organizatorzy tego niezwykle sympatycznego spotkania.

Zdzisława Hausner

Zatruwani protestują

O wysypisku śmieci w Kuznociu pisaliśmy i będziemy pisać prawdopodobnie jeszcze nieraz. Albowiem jeszcze przez najbliższe lata problem nielegalnego wysypiska będzie spędzał sen z oczu mieszkańcom Kuznociu. W tym czasie należy rekultywować obszar gromadzenia śmieci, zneutralizować ich wpływ na najbliższe otoczenie. Próby wyjaśnienia sposobu doprowadzenia do zlikwidowania "ekologicznej bomby" w podsochaczewskiej wsi, zajęły przedstawicielom miasta z burmistrzem Ireneuszem Felczakiem na czele oraz zainteresowanym mieszkańcom dwie i pół godziny. Mediatorem a jednocześnie przedstawicielem władz miasta był pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego dr Tomasz Zapaśnik.

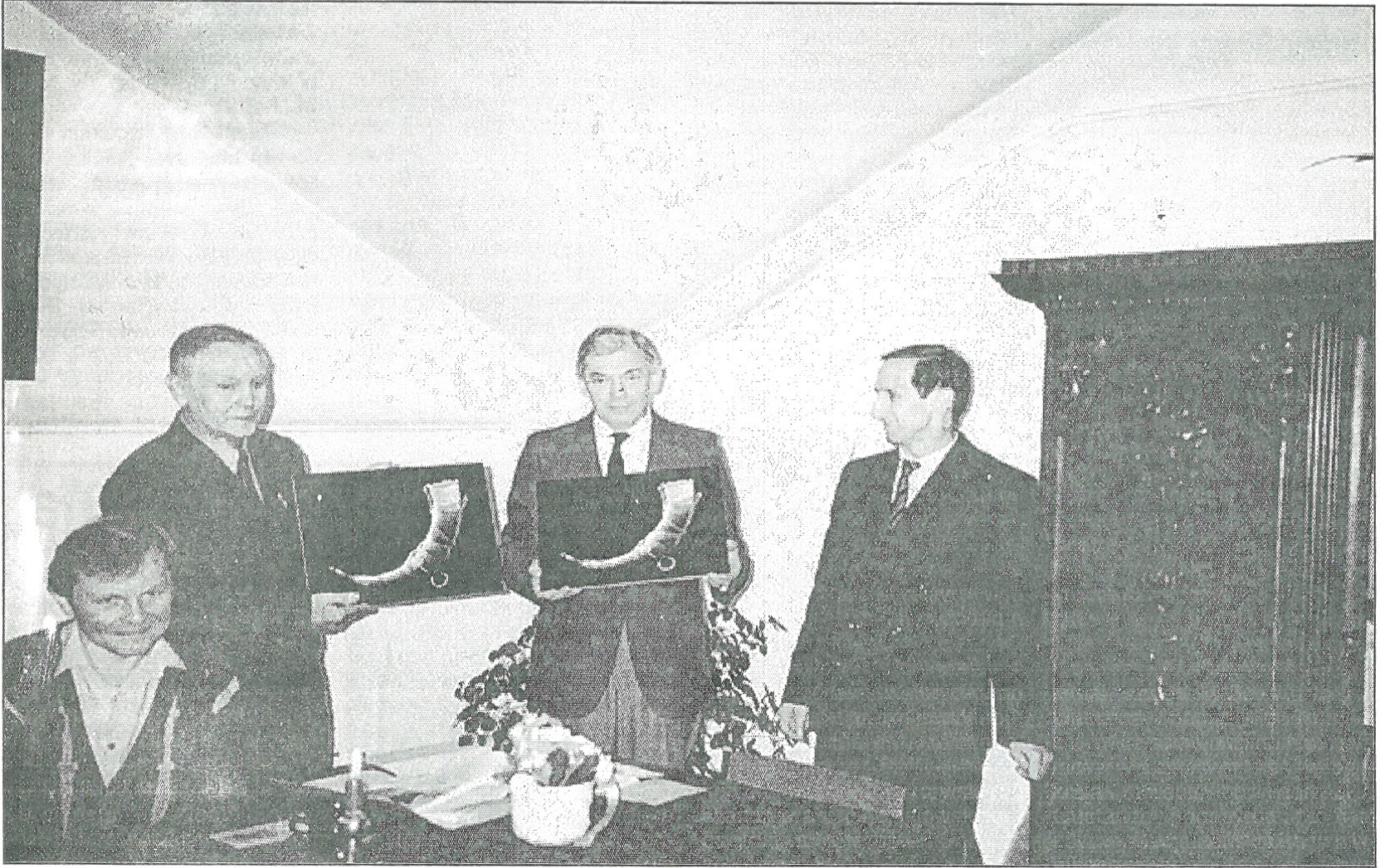
Podczas spotkania przedstawił on wyniki badań wód pobranych z trzynastu punktów zlokalizowanych w pobliżu wysypiska. We wszystkich, poza jednym wyjątkiem (gdzie woda odpowiada I klasie czystości), był przekroczony stopień twardości oraz azotu azotanowego i azotynowego. Dr Zapaśnik domniemywa jednak, że taki stan nie wiąże się z bliskim sąsiedztwem wysypiska, lecz ze stopniem nawożenia upraw, albowiem w wodzie pobranej spod warstwy śmieci wśród ponadnormatywnie przekroczonych pierwiastków nie było azotanów i azotanów. Wysznuło wniosek nie uspokoił mieszkańców wsi, którzy dali wyraz swojemu oburzeniu żądając deklaracji ze strony władz miasta, że do końca roku znajdą lokalizację na drugie wysypisko i przedstawią im stosowne dokumenty. W przeciwnym razie żądali ustąpienia ze stanowiska

"jak to bywa w prawdziwej demokracji" i przekazania odpowiednich funduszy na rzecz gminy. Zobowiązywałoby to gminę do dokończenia tego zadania. Wiceburmistrz Stefan Mierzejek długo musiał wyjaśniać, że obecne władze chcą sprawę rozwiązać definitywnie i taki jest cel ich działań. Uwagi zdesperowanych mieszkańców "przez dwadzieścia lat gadają a nic nie robią", "deklaracje bez pokrycia", "niech przyjadą i pomieszkają" były najdelikatniejszymi wśród tych, które padały pod adresem odpowiedzialnych za ten stan. Oj, dostało się władzom miasta! Argumenty o częstych chorobach dzieci, wysokiej umieralności na nowotwory, wyjąłowanej ziemi, spalonych roślinach są przekonujące. Dlatego też i burmistrz stawia likwidację wysypiska jako problem numer jeden. Stwierdził przy tym, że natychmiastowe zamknięcie jest niemożliwe ze względu na konieczność rekultywacji i neutralizacji, która jest procesem długotrwałym, pracochłonnym i drogim, trwającym kilka lat, Ponadto zobowiązano się znaleźć w najbliższym czasie miejsce pod nowe wysypisko i przystąpić do realizacji planu zamknięcia starego. Można powiedzieć, że osiągnięto consensus wybierając spośród mieszkańców grupę kontaktową do intensywnej współpracy z władzami, ustalania warunków dalszej eksploatacji. Miejmy nadzieję, że ustalenia te zadowolą mieszkańców rozczarowanych dotychczasową postawą władz.

Małgorzata Kunz

Niecodzienny dar

28 września br. w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej miało miejsce niecodzienne spotkanie. Specjalnie przybyły ze Szwecji przedstawiciel tam mieszkających Polaków oraz polonijnego pisma "Polonia" red. Józef Wasilewski przekazał w obecności Burmistrza dr Stanisława Szulczyka na ręce dyr. Macieja Wojewody do zbiorów sochaczewskiego muzeum dwa kolorowe zdjęcia rogu tura.



Czytelnikom należy się krótkie przypomnienie tematu. Otóż w 1992 r. z inicjatywy Muzeum

Ziemi Sochaczewskiej przy współpracy ze szwedzką polonią rozpoczęto starania o odnalezienie a następnie odzyskanie rogu.

Historia tego niezwykle cennego eksponatu jest dość skomplikowana. Już w 1943 r. w Katalogu "Polonica" w zbiorach Królewskiej Zbrojowni w Sztokholmie" przedstawiono zdjęcie eksponatu: rogu myśliwskiego ozdobionego srebrnymi pozłacanymi zdobami z widniejącym polskim napisem "Róg turzy ostatniego tura z Puszczy Sochaczewskiej".

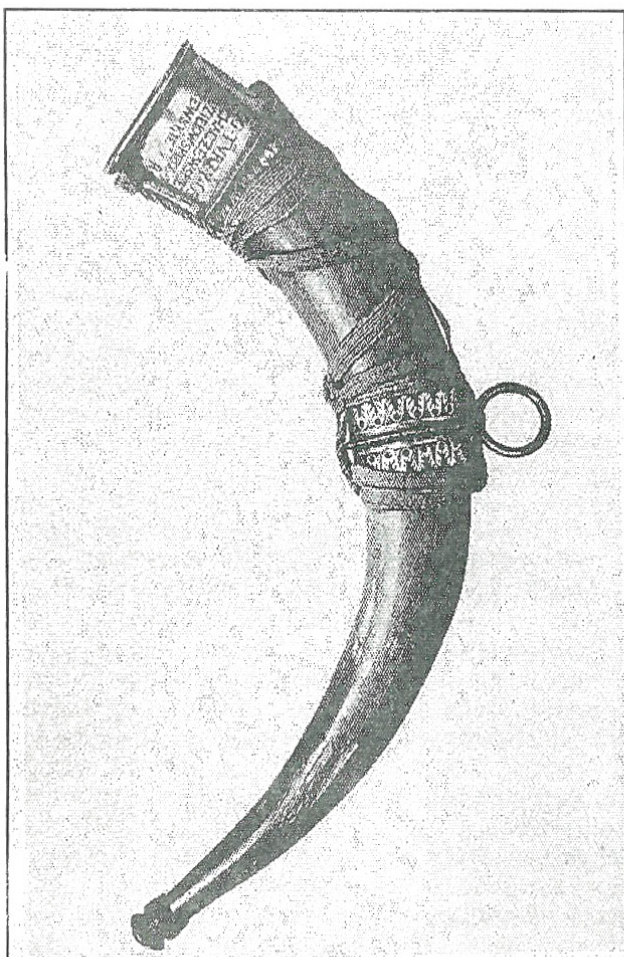
Ze źródeł historycznych wiadomo, że tur jako potężne i bardzo mocne zwierzę stanowił nie lada atrakcję dla królów polskich (min. Władysław Jagiełło, Zygmunt August, Stefan Batory), możnowładcy i niestety... kłusownicy. Zwierzę chronione zarządzeniami Jagiellonów nie ocalało jednak.

W 1627 r. padła ostatnia turzyca - tym samym gatunek zwierząt będących symbolem wolności wygasł nie tylko w Polsce lecz i na świecie. Róg znajdujący się w Szwecji jest pamiątką po ostatnim samcu tura, który padł w 1620 r. Polska przez wieki grabiona przez najeźdźców, w tym także Szwedów, rozpoczęła starania o rewindykację zrabowanych eksponatów. Problem polega jednak na odzyskaniu ukrytych w magazynach muzeów zagranicznych eksponatów pochodzących z Polski. Większość z nich nie znajduje tam należytego miejsca. Róg tura wywieziony z Polski jako łup wojenny przez

króla szwedzkiego Karola X Gustawa "Spoczywa" od wieków w specjalnej skrzyni w piwnicach Sztokholmskiej Zbrojowni Królewskiej. A przecież zrabowany najprawdopodobniej z zamku sochaczewskiego mógłby wzbogacać zbiory muzeum, którego starania o odzyskanie eksponatu wspomagać będzie polonia szwedzka. Inicjatywa muzeum gromadzi coraz więcej sojuszników. Przekazane zdjęcia wykonane w skali 1:1 przez specjalistów szwedzkich oraz pełen opis i dokumentacja eksponatu znajdują się już w naszych rękach. Być może więc niebawem róg (choćby jako depozyt) będzie można oglądać w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej, a przekazane zdjęcia ozdobią gabinet przyszłego starosty sochaczewskiego (po przywróceniu tego urzędu w Kraju).

W trakcie spotkania ustalono, że zostanie powołany specjalny Komitet, który reprezentowałby poglądy na sprawę strony polskiej i polonijnej, a który reprezentowałby nas w Szwecji przy prowadzeniu konkretnych rozmów ze stroną szwedzką.

Barbara Zagajewska



Jak igła w stogu siana

Moda na rowery górskie pojawiła się zupełnie niespodziewanie. Dziś każdy nastolatek chciałby być właścicielem takiego dwukołowego pojazdu, nawet BMX popadły w niełaskę. Sęk w tym, że zakup ten nie należy do wydatków drobnych. Najtańszy rower kupimy za około 4,5 miliona, ale trzeba się liczyć z faktem, że nasze dziecko zapragnie błotników, świateł, bagażnika, torebki na drobiazgi, butelki do picia i innych pomysłowych lecz kosztownych drobiazgów. Nawet za 10 milionów żadnego rowerowego cacka nie kupimy. Na rynek wkroczyli więc ochoczo złodzieje, koniunktura duża, bo kradziony rower i za pół ceny można kupić (a i z tego da się jeszcze coś utargować). Rowery giną jak igły w stogu siana.

Wojtek

jest uczniem klasy siódmej i od czerwca był właścicielem fioletowo-czerwonego roweru górskiego. Dostał go na koniec roku, marzył o nim od dawna. Pod koniec września, o godzinie 15 jeździł na parking przy Energomontażu. *Jeździłem sam, ale mieli przyjść moi koledzy. Nie, w pobliżu nikogo nie było* - mówi. Zupełnie niespodziewanie z okolicznych zarośli wyszło dwóch młodych chłopców, mieli może po dwadzieścia lat, może trochę więcej. Zagrodzili mu drogę, kazali zsiąść z roweru, grozili. Widział ich po raz pierwszy. Rower kosztował 4,5 miliona złotych.

Krzysiek

chodzi do podstawówki. *Tak długo prosilem rodziców,*

*aby kupili mi rower, bo koledzy już mieli. Miałem zaoszczędzonych trochę pieniędzy, ale i tak tata dużo dołożył. No i w sierpniu kupiliśmy w sklepie w Sochaczewie. Sam wybierałem. Rower był świetny. Na początku września został skradziony z piwnicy. Przepiłowano trzy kłódki. Złodzieje nie ukradli zresztą niczego innego. Krzysiek dodaje: *teraz, gdy idę ulicą to zwracam uwagę na każdy rower, którym ktoś jedzie. Może zobaczę swój?**

Kasia

jest uczennicą szkoły średniej. Była posiadaczką roweru górskiego dokładnie przez miesiąc. Rower ukradziono późnym popołudniem pod koniec września. Był wprowadzony do szkoły i przywiązany do metalowej barierki. Zostały tylko kluczyki od kłódki w kieszeni. W tym samym czasie przed szkołą stało wiele rowerów. Złodziej wybrał najładniejszy, nowy i przede wszystkim górski. Poszukiwania wokół szkoły i na ulicy nie dały rezultatów.

To tylko trzy przypadki spośród wielu. Każdego dnia na komendzie opowiadane są podobne historie. Niewielki procent zaginionych rowerów udaje się odnaleźć. Przeważnie wywożone są do innych miast, trafiają na giełdy lub bezpośrednio do odbiorców. Jedna z opisanych powyżej historii ma jednak swoje szczęśliwe zakończenie. O niesamowitym zbiegu okoliczności w następnym numerze.

(bew)

Propozycje...

Aby uatrakcyjnić szare jesienne dni i długie zimowe wieczory, oderwać na chwilę mieszkańców Sochaczewa i młodzież od coraz słabszego programu telewizyjnego Dyrekcja Teatru Wielkiego w Łodzi proponuje już 10 listopada o godzinie 18.00 spektakl baletowy "Makbet" do wspaniałej muzyki jednego z najwybitniejszych kompozytorów filmowych ENNIO MORRICONE, do którego choreografię opracował Jerzy Makarowski. Jeżeli dodamy przepiękną scenografię Ryszarda Kaji, najlepszych solistów i balet możemy łatwo wyobrazić sobie artystyczne przeżyci. Przed spektaklem organizatorzy zapewniają zwiedzanie "zaplecza" teatru scenę, zapadnię, garderoby, oświetlenie itp., itd.

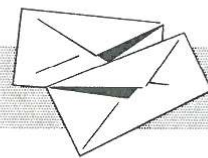
Dyrektor Teatru Wielkiego, reżyser, solista i prowadzący

koncert "W krainie opery, operetki i musicalu" - Kazimierz Kowalski zaprasza w dniu 26 listopada na godz. 19.00 Orkiestrą dyrygować będzie Aleksander Tracz a wystąpią: soliści, chór a także cały balet Teatru.

Z ciekawą propozycją wystąpili wykładowcy Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, Filmowej i Telewizyjnej oraz Teatr "Pinokio" z Łodzi. Będą to Warsztaty Artystyczne dla zainteresowanej młodzieży sochaczewskiej.

"Warsztaty" odbywać się będą raz w miesiącu. Po spektaklu, który przyjedzie z Łodzi, odbywać się będą zajęcia praktyczno-dydaktyczne.

Spotkania będą odpłatne. Wszystkich zainteresowanych w/w imprezami prosimy o kontakt do Agencji KOBO-ART (1-go Maja 24) tel. 227-50 do 30 października br.

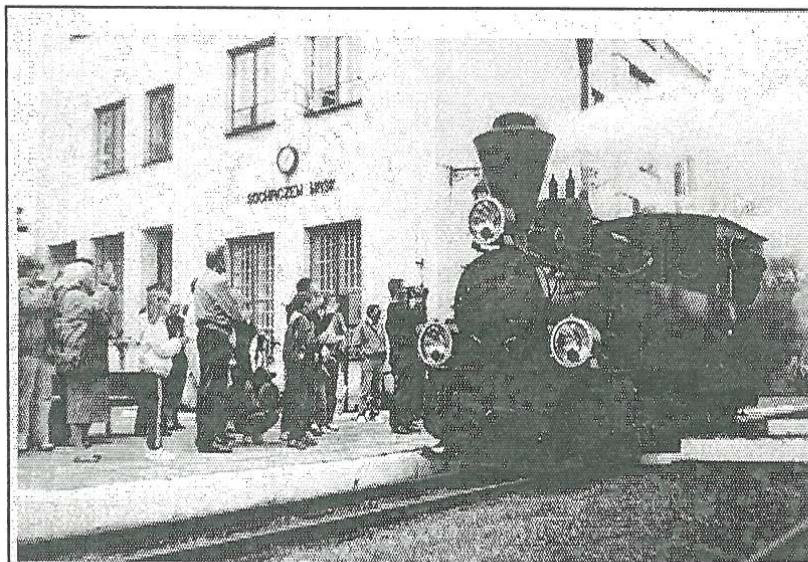


POCZTA

Ostatni ból gardła uświadomił mi, że gospodarka rynkowa objęła też apteki. Zaczęło się od poszukiwania specyfiku, który pozwoliłby bez większych trudności przetykać ślinę. Zakupiłam więc w pierwszej z brzegu aptecce, prywatnej zresztą (róg ulicy Warszawskiej i Żeromskiego), cukierki "Halls", bo skoro sędzia hokejowy z reklamy po zażyciu mógł pełną pierś dmuchnąć w gwizdek, to pomyślałam, że i mnie pomogą. Bez większego zastanowienia zapłaciłam 14 tysięcy złotych. Zdziwienie dopadło mnie następnego dnia, kiedy konieczność zakupu następnej paczki pognęła mnie do apteki,

też zresztą pierwszej z brzegu, ale tym razem państwowej przy ulicy Staszica. Kupiłam te same cukierki "Halls" za dziesięć tysięcy sto złotych. Do tej pory nie miałam nic przeciwko konkurencyjności cen na marcechwę, wołowe z kością czy fatałaszką, ale żeby leki? No i tak znaczna różnica w cenie - prawie 5 tysięcy przy tak małej kwocie! Apteka przy ulicy Staszica zapewne klientom nie robi prezentów i do leków nie dokłada. Czy robienie biznesu za wszelką cenę, kosztem czyjejś choroby, ma ludzką twarz?

(bew)



Sezon w Muzeum Kolei Wąskotorowej dobiegł końca,

W niedzielę 23 października na torze "Podzamcze" w Sochaczewie odbędzie się IX i X Eliminacja Mistrzostw Strefy Centralnej w Motocrossie.

Przypominamy, że sochaczewski "Szarak" zajmuje pierwszą pozycję po ośmiu eliminacjach z przewagą 61 punktów nad Automobilklubem Warszawa. Zapraszamy wszystkich miłośników tej dyscypliny sportu.

Uwaga!

Informujemy naszych czytelników o zmianie godzin pracy Urzędu Miasta. Otóż 31 października (poniedziałek)

Urząd będzie nieczynny.

Natomiast wszelkie sprawy będzie można załatwiać w kolejne soboty tzn, 5 listopada (sobota) od godziny 8 do 15, a 19 listopada (również sobota) od godziny 8 do 12.

Powstanie Kościuszkowskie na Ziemi Sochaczewskiej (7)

Gdy Kościuszko szykował Dąbrowskiego na pomoc powstańcom wielkopolskim, powołał 9 września 1794 r. Józefa Wybickiego na pełnomocnika przy jego korpusie. Wybickiemu podlegały ponadto tereny woj. łęczyckiego, kujawskiego, sieradzkiego oraz Ziemia Sochaczewska i Gostynińska w woj. rawskim. Jednym z zadań pełnomocnika było powołanie w jak najszybszym czasie generałów majorów pospolitego ruszenia, którzy mieli organizować siły wojskowe w swoim województwie. 11 września 1794 r. na generała - majora Ziemi Sochaczewskiej powołano Leona Bielickiego. Bielicki służbę wojskową rozpoczął w kawalerii narodowej mając zaledwie 17 lat. Do zadań generała należało zorganizowanie oddziałów wojskowych i utrzymanie porządku na wolnym skrawku Ziemi Sochaczewskiej. Obowiązki jakie wziął na siebie generał nie były łatwe do spełnienia, gdyż wojska pruskie i rosyjskie łupily i płađrowały Ziemię Sochaczewską, srogo karały za nieposłuszeństwo i sprzyjanie insurekcji. Wszędzie szalał terror. Mimo tego na 29 września Bielicki zwołał do Kampinosu, który po zajęciu Łowicza i Sochaczewa pozostał jedynym wolnym znaczącym ośrodkiem Ziemi Sochaczewskiej, zjazd obywateli, na którym podpisano akces do insurekcji. Spotkanie odbyło się prawdopodobnie u szambelana Ludwika Gutakowskiego, ostatniego dzierżawcy dóbr kampinoskich. Na zjazd przybyło niewielu obywateli Ziemi Sochaczewskiej. Niektórzy z przybyłych nawet nie czekali do końca zjazdu tłumacząc się tym, że "...nie są dość umocnieni od zemsty i natarczywości wojsk pruskich". Przyjęta uchwała zapowiadała szybkie, włączenie się Ziemi Sochaczewskiej do powstania. Zebrani wybrali tymczasową komisję porządkową, która miała urzędować w Błoniu oraz trzyosobową grupę komisarzy, których zadaniem było wysyłanie raportów do Rady Najwyższej Narodowej.

Józef Wybicki posuwając się wraz z korpusem Dąbrowskiego nie mógł objąć swoją działalnością całego terytorium powierzonego jego władzy. W tej sytuacji Naczelnik 29 września mianował mu do pomocy Melchiora Szajowskiego. Został on pełnomocnikiem na Ziemi Sochaczewskiej i w pow. mszczonowskim Melchior Sza-

jowski był mieszkańcem Brochowa. Nowo wybrany pełnomocnik miał ogłosić deklarację Rady Najwyższej Narodowej z 12 czerwca 1794 r., która na-

do Wydziału Skarbu w Radzie Najwyższej Narodowej oraz rekwirowanie wszystkiego co dotyczyło umundurowania i uzbrojenia żołnierzy. Za zarekwi-

talono na koniec zakres kompetencji pełnomocnika. W zakresie spraw wojskowych miał on współpracować z Leonem Bielickim, w sprawach cywilnych natomiast z Józefem Wybickim. Ponadto Szajowski miał utrzymywać ciągły kontakt z Radą Najwyższą Narodową, której zobowiązany był co tydzień składać raport. Pomimo wielkiego zapału nie od razu Szajowski mógł się zabrać do dzieła. Na Brochów napadali dragoni porucznika Brzozowskiego, zdrajcy, który przeszedł na stronę Prusaków. Dragoni płađrowali folwarki zagrody, bili ludzi. Jeden z takich napadów skończył się jednakże fatalnie dla rabusiów. Koło wsi Łasice wpadli oni w ręce zaczajonego tam polskiego patrolu wysłanego zapewne przez Podholrodeńskiego lub Kołyszkę. Zaledwie połowa dragonów zdołała ujsć z tej zasadzki z życiem. Natychmiast po wywiezieniu rodziny z niebezpiecznego Brochowa, Szajowski zabrał się do pracy. Najbardziej trafił pełnomocnika zajęty przez nieprzyjaciół Kamion. O możliwości jego odbicia rozmawiał on z gen. Kołyszką i płk. Podkorodeńskim. Zwracając się w tej sprawie do Rady Najwyższej Narodowej podawał Szajowski ilość wojska potrzebną do przeprowadzenia ataku na tę twierdzę. Niestety, armia polska była zbyt słaba do przeprowadzenia takiej akcji, a jednocześnie zbyt liczna, aby można było ją wyżywić na tej ziemi, którą wszystkie lustracje, w ciągu wieków określały jako mało urodzajną i lichą. Brak żywności wywoływał liczne zatargi między żołnierzami a mieszkańcami Puszczy i jej okolic. Z oblężonej, wygłodzonej Warszawy żywność nie nadchodziła, żołnierzy musiały wykarmić ubogie puszczańskie tereny. Stosunki pełnomocnika Szajowskiego z poszczególnymi dowódcami, zwłaszcza z gen. Kołyszką, którego szanowali i lubili wszyscy, układały się dobrze. Umiał też Szajowski docenić wysiłki generała Bielickiego.

Leszek Nawrocki

Kończymy cykl artykułów, o Powstaniu Kościuszkowskim na Ziemi Sochaczewskiej. Poszczególne odcinki ukazywały się w miesiącach, w których dokładnie 200 lat temu rozgrywały się opisywane tam wydarzenia. Przedstawimy jeszcze działania powstańcze na naszym terenie, które miały miejsce do listopada 1794 r.



kazywała wypowiedzieć posłuszeństwo królowi pruskiemu, narzucone przemocą i podstępem. W kościołach miano złożyć przysięgę na wierność Ojczyźnie i Rządowi Rzeczypospolitej. Instrukcja mówiła też o ściganiu i karaniu zdrajców, którzy przeszli na stronę pruską. Pełnomocnik miał zachęcać obywateli, aby wszyscy, którzy tylko będą w stanie, stawali zbrojnie i łączyli się z wojskiem regularnym. Nakazano także brać rekruta pieszego z co 5 domu, a konnego z co 50. Do Szajowskiego należało także pobieranie podatków, które miały być kierowane

rowane rzeczy miały być wydane poświadczenia i zapewniona zapłata ze skarbu narodowego. Instrukcja informowała, że posesorzy dóbr narodowych, prymatury, arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i biskupstwa poznańskiego, znajdujący się na tym terenie podlegają władzy rządu i jemu powinni się ściśle podporządkować. W instrukcji ogłoszono, że kiedy Ziemia Sochaczewska zostanie całkowicie uwolniona od nieprzyjacielskich wojsk, wówczas powołana zostanie Komisja Porządkowa, do której wybrane zostaną osoby "znane z cnoty i gorliwości obywatelskiej". Us-

Sposób na życie

“Tylko pieniądź jest władcą tego świata”

Schyłek XX wieku, jak twierdzi rzesza socjologów, psychologów, polityków (ogólnie rzecz biorąc fachowców) niesie za sobą kryzys wszelkich wartości. To nic nowego, pod koniec wieku XIX było dokładnie tak samo. Jaki sposób na życie znajdują ludzie w zaistniałej sytuacji? Zachowują się różnie: niektórzy popadają w pracoholizm, najbardziej zatwardziali ateści szukają pociechy w Bogu, niektórzy wyjeżdżają na zachód do prac sezonowych, inni grają w loterię wizową, pokaźna część stoi wytrwale w kolejce po zasitek, niektórzy sięgają po kieliszek. Zupełnie osobną grupę stanowią zwolennicy firmy Amway.

Wszystko zaczyna się od tzw. planu, tj. spotkania dystrybutorów, osób zaprzyjaźnionych i ewentualnych kandydatów. Atmosfera przyjemna: sala wynajęta w MOK przy ulicy Żeromskiego, muzyka, sztuczne kwiaty, krzeselka w półokręgu, stół przykryty zielonym sukniem. Przybywa coraz to więcej osób. Kto? Spodziewałam się raczej bezrobotnych, czy ludzi,

którzy nie wiedzą co zrobić z własnym życiem, może kilku takich ciekawskich jak ja... Tymczasem zaskoczenie, bo są i przedstawiciele poważnego sochaczewskiego biznesu.

Przebojowo wkracza na salę osoba prowadząca. Oklaski, powitanie, ludzie się już znają, bo mówią sobie po imieniu. I zaczyna się spektakl, misterium, bo ja wiem... Bez znajomości słów kluczy ani rusz. Często bowiem padają z ust osoby prowadzącej: lider, sponsor, diament, perła, 4 miliony wartości, dystrybutor 21 procentowy, białe pudełko, itp. Potem przypomina się zasady działania firmy oraz najważniejsze, kiedy i ile można zarobić. Padają słowa, które mają siłę zdawałoby się sprawczą - efektowne, dźwięczne i barwne liczebniaki. Publikę ochoczo podpowiada kończąc wyliczankę na kwocie ponad 300 milionów miesięcznie czystej gotóweczki. Wreszcie roztacza się przed zebranymi wizję ich przyszłości w bogactwie i bezgranicznym szczęściu. Czy chcą Państwo być bogaci? - pyta pani. Okazuje się, że wszyscy chcą. Przypadkowo wskazana osoba wylicza jednym tchem przedmioty zbytku, które chciałyby mieć: mercedesa, dom, mieszkanie, wczasy w tropiku i coś tam, coś tam. Prowadząca przytakuje ze zrozumieniem i mówi, że to osiągalne, tylko trzeba chcieć i pracować. Padają magiczne słowa o budowie marzeń i przestroga, by ktoś ich nie

skradł, o krokach do przodu, wycieczkach do ciepłych krajów, właśnie mercedesach, przyjęciach w Mariocie. Tu wyobraźnia rozpędza się błyskawicznie i zaczyna wyczyniać nie lada susy. Dowiaduję się (nie bez zdziwienia), że to wszystko na wyciągnięcie ręki. I brawa.

Na środek wychodzi starsze małżeństwo, które decyduje się kupić białe pudełko (faktycznie białe, w którym są produkty firmy) za milion pięćset z hakiem. A na nim leży czerwona róża... Jeszcze życzenia i radość z dołączenia do braci "prawie" bogatych i szczęśliwych.

Wreszcie zmiana nastroju. Energiczna kobieta psika perfumami to tu, to tam. Zapach dusi niczym najlepszy afrodyzjak. Zaczyna się tzw. prezentacja perfum. Oczy zebranych skupione są na flakonach perfum pieszczotliwie trzymany w dłoniach kobiety. O perfumach mówi się jak o sztuce: o niepowtarzalnym kształcie flakonów (związek z filozofią wschodu), o wiązkach zapachów (najdroższe róże świata). Dowiaduję się też gdzie smarować i jak wachać i o tym, że starożytny Egipt bez perfum byłby niczym.

Teatr nie obędzie się bez rekwizytów. Tu jest podobnie, tylko, że rekwizyt jeden: czarna walizeczka. Pani prezentuje ją zrećnie jak gąbek. Otwiera, a tam na milutkiej gąbeczce buteleczki z perfumami.

Można kupić też kawałek atlasu i wyłożyć tę gąbeczkę zachęca pani. Ta walizeczka powinna być z człowiekiem zawsze i wszędzie. Po co? W każdych okolicznościach można reklamować produkt. Tu opowiedziana zostaje historia. Wspomniana już pani idzie sobie ulicą z walizeczką i oto naprzeciwko niej przystojny mężczyzna, bardzo przystojny. Gdy się mijają, ona niby niechcący (nie, nie upuszcza chusteczki) potrąca go walizeczką. On patrzy jej w oczy i interesuje się tajemniczym sprzętem. Ona ujawnia zawartość, a on kupuje flakon. Nieprawdopodobne, prawda?

Na koniec czas na wachanie. Można wachać normalnie, tzn. mocząc bibułkę we flakoniku, można wybrać sobie obrazek. Do tego obrazka dopasowany jest odpowiedni zapach. Wybrałam romantyczne piaski pustyni, niestety, zapach nie przypadł do gustu.

Na tym koniec dla intruzów z zewnątrz i dla początkujących dystrybutorów. Na sali mogą zostać ci, którzy najwięcej sprzedali. Dalszy spektakl toczył się za zamkniętymi drzwiami, a ja, mam nadzieję bez poważniejszych konsekwencji dla zdrowia psychicznego, staram się wrócić do rzeczywistości.

I co, czyż nie ma przeszkód, aby być bogatym, jak zapewniała pani.

(bew)



Ulga za pięć tysięcy

Chciałbym dziś zająć państwu kilka chwil sprawą może pachnącą niezbyt przyjemnie. Ta sprawa cuchnie, mówi się, ale jakże ważną dla naszego zdrowia i upodobań literackich. Jaki ma związek zdrowie z literackimi gustami? Ano ma! Łączy je jedno, mianowicie przemiana materii. Jeśli dobra - nasze pobyty w miejscu, gdzie nadrabiamy lekturowe zaległości są krótkie. Takie na małe opowiadanko. Gdy zła - no! to możemy przymierzać się do form znacznie poważniejszych.

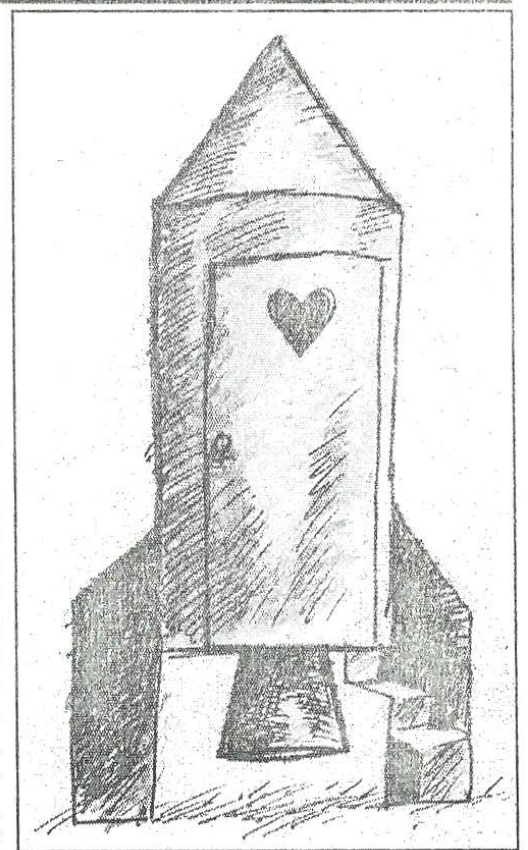
Rozmyślając o tych palących problemach zwróciłem niedawno uwagę na mały oryginalny, błękitny budyneczek, stojący od jakiegoś czasu w centrum miasta Sochaczewa. Budkę postawiono obok okrągowanego bunkra, który był kiedyś miejską latryną. Teraz jak miemam stanie się za-

pewne Izba Pamięci! Pamięci historycznych stolców (kupamięci), które oddawali głównie ludzie przyjezdni, u nas bowiem ludzie zaradni i jeśli tylko mogą to wszystko do domu przyniosą.

Stoi więc sobie ta budka pomalowana ładnie i obwieszona napisami. Ludzie podchodzą bliżej nieufnie. Ale nic dziwnego. Przypomina ona bowiem jakby raketę, statek kosmiczny, jakieś UFO. I nigdy nie wiadomo, zważając na jej teoretyczne przeznaczenie, kiedy wystartuje. Wystarczy nieco poważniejsze żołądkowe kłopoty. A jeśli nawet nie, to po wokalnych popisach wstyd byłoby wyjść, bo nie opodał ławeczka z pasażerami MZK, a przez cienką blachę dobrze niesie. Wątpliwości budzi też napis "Przenośne systemy sanitarne". "Systemy sanitarne" jeszcze do strawienia, zwłaszcza, jeśli ktoś dobrze trawi, ale "przenośne"? Nasuwa się obawa, że to urządzenie przeniesie nas w jakieś egzotyczne rejony. A jeśli wylądujemy w Czechach, to kto nam uwierzy, że przez granicę fruńeliśmy w sraczu? Zwłaszcza, że nie wiemy, jak to się u nich nazywa. Pewnie jakoś zabawnie, jak wszystko. Może "Pełne siodełko" albo "Ulga". Dlatego też, jak słyszałem, nie było

jeszcze śmiałka, który by się odważył i do środka wszedł na trzeźwo. A pomieszczenie wygląda na wąskie i nieco wyższe musieliby trzymać nogi na zewnątrz lub wysoko pod brodą. I jak w takich warunkach... podróżować? Dodatkowo napis u góry informuje, że żeton kosztuje 5 tys. złotych. Bo jest to stawojka na żetony! Pięć tysięcy złotych za jedno... no, no, to przecież rozbój! Ale gdy przydusi, nie masz wyjścia, dasz każde pieniądze. Żeby tylko zdążyć, bo "system sanitarny" ma zaszyfrowaną instrukcję na dostanie się do środka. Historyjka obrazkowa informuje, że najpierw wrzucamy żeton do dziury, a potem naciskamy klamkę. Nie odwrotnie! Instrukcja przystosowana jest dla bywalców parku, żeby w po-trzebie, w pośpiechu nie wsadzali do dziurki czegoś innego.

I na koniec jeszcze jeden napis umieszczony na owej tajemniczej Uldze: "WC - Serwis", a pod spodem fax i telefon. Czy to znaczy, że pełny serwis?



Z wszystkimi bajerami? Może nawet guziki rozpina? A co z telefonem? Że można dzwonić do i z budki? Możem więc załatwić dwie potrzeby naraz. No i proszę, okazuje się, że i w tej brzydki pachnącej sprawie, nie mamy się czego wstydzić. I tyle.

Sławomir Burzyński.

Jod - ważny pierwiastek

Korzystając z informacji otrzymanej z Instytutu Żywności i Żywności chciałbym poinformować państwa o występowaniu niedoborów jodu w Polsce w wyniku zakończonego programu badań wykonanego na zlecenie Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej noszącego tytuł "Badania nad jodem w Polsce".

Badania prowadzono wśród młodzieży szkolnej w wieku 6 - 13 lat. Stwierdzono, że na obszarze całego kraju występuje endemia. Na terenie Karpat, Sudetów, części centralnej Polski oraz obszaru białostockiego ma ona charakter umiarkowany. Natomiast endemia lekka charakteryzuje resztę kraju (poza obszarem nadmorskim). W powstałej sytuacji zagrożenia zdrowotnego powstały rekomendacje w celu prowadzenia prawidłowej profilaktyki jodowej i rozwiązaniu niedoboru jodu w Polsce.

U przerażającej liczby dzieci (ok. 70 - 90 procent) średnio ze wszystkich badanych obszarów geograficznych wydalanie jodu było niższe od wartości rekomendowanych przez Międzynarodową Komisję do Spraw Zaburzeń Niedoboru Jodu. Świadczy to również o tym, że dotychczasowe działania nie są dostatecznie efektywne.

Profilaktyka jodowa w Polsce powinna opierać się głównie na upowszechnianiu zużycia soli kuchennej jodowanej jodkiem potasu w ilości 30 mg jodku potasu na każdy kilogram soli. Sklepy i hurtownie na terenie całego kraju powinny mieć w ciągłej sprzedaży sól jodowaną Zaleceniem Głównego Inspektora Sanitarnego i Zastępcy Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej do Spraw Sanitarno Epidemiologicznych pana Wiesława Jaszczyńskiego jest wprowadzenie do obrotu soli jodowanej. W obszarze endemii lekkiej sól ta powinna stanowić dwie trzecie dostaw soli spożywanej, natomiast w obszarze endemii umiarkowanej dziewięć dziesiątych dostaw soli spożywanej przez ludność. Stacje sanitarne zostały zobowiązane do wzmocnienia nadzoru nad dystrybucją i obrotem handlowym soli jodowanej, która nie spełnia wymagań obowiązujących w Polsce.

Trzeba pamiętać, że jod jest niezbędnym składnikiem odżywczym, który służy jako materiał do wytwarzania hormonów tarczycy. Hormony te odgrywają bardzo ważną rolę. W okolicach, gdzie występują braki jodu przez kilka pokoleń objawiają się cechy otępienia umysłowego i kretynizmu. Niedobór jodu prowadzi do przerostu tarczycy i tzw. pow-

stawiania wola prostego, co świadczy o niedoczynności tego gruczołu. Na wole chorują także zwierzęta: psy, owce, muły, konie, świnie i ryby. Istnieją także przypadki tzw. wola sporadycznego, które powstały prawdopodobnie na tle wadliwego wchłaniania jodu.

Zawartość jodu w glebie, wodzie i powietrzu: w 1 kg. gleby od 600 - 6000 mikrogramów, 1 litr wody od 2 - 3. W bogatych wodach w jod (źródła mineralne) ok. 47.500 mikrogramów, 1 litr wody morskiej to 20 mikrogramów, w planktonie ok. 2000. W m³ powietrza nad morzem jest ok. 16 miligramów.

Przeciętna zawartość jodu w niektórych produktach: 1 kg. warzyw 20 - 30 miligramów, 1 kg zboża 5, w mleku 3,5, jaja, sery i tłuszcze - 35, 1 kg ryb morskich 200 - 1000, tran 3000 - 13000.

Jod działa na zasadzie konkurencji. Silna dawka uderzeniowa jodku potasu zabezpiecza przed wchłanianiem jodu radioaktywnego, jednak dawka jodku potasu powinna być ściśle obliczona, aby nie powodowała ubocznego działania.

Historia jodu w żywieniu jest bardzo odległa, choć przez tysiąclecia znano ten składnik jedynie na podstawie objawów patologicznych, które usiłowano w różny sposób

zwalczać. Istnieją o tym wzmianki już w Starym Testamencie, w hinduskich Wedach, w pismach chińskich. Już w starożytności stwierdzono, że dolegliwości niedoboru jodu najlepiej leczyć popiołem ze spalonych gąbek. Jod jako pierwiastek został odkryty w 1811 roku przez Courtoisa - w czasie prac nad poszukiwaniem wśród roślinności morskiej nowych źródeł pożywienia. Davy wyodrębnił jod w stanie czystym z gąbek i z innych istot morskich. Stwierdził on, że jest to nowy pierwiastek. W 1820 roku Straub wykazał, że jod jest swoistym lekiem na wole. W 1850 roku Chatin dowiódł, że przyczyną wola jest niedobór jodu w glebie, wodzie i powietrzu. W 1896 Braumann odkrył jod w tarczycy. 1926 rok przyniósł określenie wzoru chemicznego toksyny i jej syntezy (Harington).

Jod jest bardzo dobrze wchłaniany przez przewód pokarmowy i przez błony śluzowe układu pokarmowego oraz przez skórę. Znajduje się w niektórych złożach soli kuchennej - jest wykorzystywany do celów leczniczych (np. w uzdrowisku w Ciechocinku). Jod, który przedostaje się do krwi jest wychwytywany w 30 procentach przez tarczycę, częściowo przez inne narządy, pozostałość jest wydalana.

Paweł Stencel



Hala sportowa w Chodakowie czeka na remont od wielu lat...



OGŁOSZENIA DROBNE

- Żaluzje, Verticale, Rolety – Kozłowski, Targowa 12/18, ☎ 258-20. (ZS-4)
- Komis samochodów, sprzętu rolniczego i budowlanego. Autozłom. Parcel Kozuski 60 k/Sochaczewa, ☎ 238-66. (ZS-262)
- Swetry. Producent ☎ 257-38. (ZS-353)
- Alarmy, zabezpieczanie mienia. ☎ 228-55. (ZS-423)
- Videodomofony. ☎ 228-55. (ZS-424)
- Stolarstwo. Sprzedaż i montaż parkietu, mozaiki, boazerii. **Cyklinowanie.** ☎ 242-88. (ZS-478)
- Nowo uruchomiona Masarnia w Guzowie oferuje mięso i wędliny w szerokim asortymencie. ZS-479
- Gabinet Masażu i Rehabilitacji ul. Wąska 9 Sochaczew tel. 222-56. Masaż leczniczy, masaż relaksacyjny i odchudzający, akupunktura laserowa, gimnastyka lecznicza, elektroterapia. Wizyty domowe. ZS-488
- VAT, deklaracje podatkowe - rozliczenia tel. 257-71 po 16.00. ZS-497
- Sprzedam Poloneza 1500 rok 1987 czerwony, wiadomość Fabisiak Janusz Gawłów 66.
- Kupię kawalerkę. Zatrudnię rencistkę lub emerytkę do sklepu, 15 sierpnia 49/6 II piętro. ZS-511
- Unieważniam faktury Vat od nr 587 do 596 ze względu na ich zagięcie. ZS-510
- Kupię Amigę tel. 247-32 po 20.00. ZS-505
- Podejmę pracę chałupniczą, maszynopisanie, haft, proste szycie lub zaopiekuję się dzieckiem. Senatorska 14/48 tel. 243-49.
- Sprzedem dom i działki budowlane Altanka 25 koło szpitala nowego tel. 231-68. ZS-508
- Działka 3100 m² przy szosie Łowicz-Sochaczew (Kuznocin) dom 100 m² - telefon Łódź 0-42/81-12-91 wieczorem. ZS-509
- Sprzedam działki budowlane. Kuznocin 124 tel. 229-02. ZS-507
- Sprzedam mieszkanie 60 m² w centrum miasta, z telefonem wiadomości 228-11 w 267. ZS-516
- Poloneza Caro, 1992, stan idealny, sprzedam, tel. 255-54. ZS-517

Kupię części do Robura oraz Jy w hurcie i detalu. Włodawek, tel. 33-23-24

SEZAM ul. Traugutta 3
Tu kupisz po rozsądnych cenach:
Kuchnie gazowe (propan-butan)
Piecarki olejowe (kaloryfery)
Piecarki gazowe (propan-butan)
Termowentylatory (farelki)
Uszczelki gumowe samoprzylepne do okien oraz inny sprzęt AGD.
Oferuję także:
Artykuły odzieżowe, kosmetyki, obuwie, CB, radio, kasety, chodziki, wózki dziecięce.
Sprzedaż rata 10,5%
Zapraszamy na zakupy

Uwaga

dodatkowa praca dla każdego, możliwość dużych zarobków, minimalny wkład finansowy

Wszelkie informacje Foto Express ul. Żeromskiego 12 Sochaczew

Zarząd Miasta w Sochaczewie

ogłasza przetarg na wykonanie wodociągu w ulicach Przyłasek-Graniczna. Wodociąg wykonany będzie z rur PCV o średnicy 110-750 mb, PCV 90-140 mb. Bliższe dane odnośnie zakresu prac można uzyskać w Wydziale Inwestycji UM tel. 222-35 wew.56.

Oferty należy składać w wydziale Inwestycji w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Przed przystąpieniem do przetargu w kasie UM należy wpłacić wadium w wysokości 10 mln zł.

Zarząd Miasta w Sochaczewie zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Miasta w Sochaczewie

ogłasza przetarg na wykonanie wodociągu przesyłowego na osiedle Malesin na odcinku od ulicy Litewskiej do ul. Boryszewskiej z rur o średnicy 225 PCV długości 1720 m, wraz z przejściem przez rzekę Pisię (konstrukcja stalowa).

Bliższe dane odnośnie zakresu prac można uzyskać w Wydziale Inwestycji Urzędu Miasta tel. 222-35 wew.56. Oferty należy składać w Wydziale Inwestycji w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Przed przystąpieniem do przetargu w kasie UM należy wpłacić wadium w wysokości 30 mln zł.

Zarząd Miasta w Sochaczewie zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

pani Krystynie Koprowskiej Mitek

serdeczne wyrazy współczucia

z powodu śmierci

teścia

pracownicy RUP w Sochaczewie

Spółdzielnia Mieszkaniowa

Lokatorsko-Własnościowa
w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26

zawiadamia, że zamierza przystąpić w roku 1994 do budowy dwukondygnacyjnych pawilonów handlowo-usługowych przy Al.600-lecia 72 w Sochaczewie.

Informujemy również, że posiadamy do przydziału wolne pawilony na I piętrze o powierzchniach od 32 do 65 m². Wszystkich chętnych prosimy o zgłaszanie się w biurze Spółdzielni w terminie dwóch tygodni od daty ukazania się ogłoszenia. Bliższe informacje można uzyskać osobiście w biurze Spółdzielni lub telefonicznie pod nr: 239-49, 231-29 i 221-59.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sochaczewie ogłasza publiczny przetarg ustny

na najem lokalu użytkowego o pow. 41,80 m² zlokalizowanego przy ul. Mickiewicza 5 w Sochaczewie, wyposażonego w instalację wod-kan i w.c.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 października 1994 roku o godz. 10.00 w siedzibie Przedsiębiorstwa przy Al.600-lecia 90 w Sochaczewie. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 5 mln zł w kasie PGKIM najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Uwaga: Najemcy innych lokali użytkowych mający zaległości w opłacie czynszu nie mogą brać udziału w przetargu.

ŻALUZJE, VERTICALE, ROLETY

siatki na ramach przeciw owadom, uszczelnianie okien i drzwi.

Sochaczew, tel.239-72 w godz. 7.00 – 15.00. Adres dom. – Al.600-lecia 23A/8.

Uwaga – atrakcyjne ceny, solidne wykonanie!

(ZS-450)

szukam pracy

dam pracę

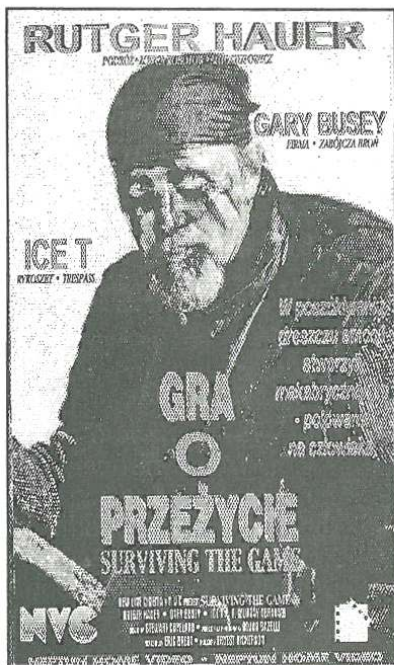
Treść

Kontakt

TYGODNIK ZIEMIA SOCHACZEWSKA **KUPON**

Wypełniony, oryginalny kupon dostarczony lub przysłany do redakcji upoważnia do jednorazowego zamieszczenia bezpłatnego ogłoszenia w rubryce „Szukam pracy” oraz do zniżki 50% przy umieszczaniu ogłoszenia w rubryce „Dam pracę”.

**Gra
o przeżycie**



W odległych od cywilizacji terenach, w zakątkach dzikiej przyrody, strzelistych skał i rwących wodospadów odbywa się polowanie. Liczne trofea dzikiej zwierzyny to dowody udanych wypraw i zaspokojenia głodu myśliwych. Nie są to jednak jedyne eksponaty, które kryje w sobie zaciszne drewnianej oazy. W poszukiwaniu dreszczu emocji. Stworzyli makabryczną grę - polowanie, w którym zwierzyną łowną jest człowiek. Kto tym razem wygra wyścig ze śmiercią?

Zupełnie jak w "Łowcy II", tylko sceneria nieco przyjemniejsza i mimo tylu ofiar zieleń zdecydowanie góruje nad czerwienią.

"Gra o przeżycie" - reż. Ernest Dickerson, wyst. ICE.T, R.Hauer, Ch.S. Dutton, J.C. Mcginley, W.McNamara, G.Busey. F.M.Abraham.

H.B.

**Lista
przebojów**

1. Doskonały świat - reż. Chint Estaword dystr. Warner Home Video
2. Gra o przeżycie - reż. Ernest Dickerson, dystr. N.V.C.
3. Pani Donbtfire - reż. Chris Columbus, dystr. Imperial
4. Ucieczka gangstera - reż. Roger Domalolson, dystr. Vision
5. Czerwony Skorpion 2 - reż. Michael Kennedy, dystr. Vision.

Sport osiedlowy

W niedzielę 16 października 1994 r. na stadionie MKS Orkan odbył się Turniej Piłkarski "Osiedle Contra Osiedle".

W turnieju wzięło udział 11 drużyn z wielu osiedli i dzielnic Sochaczewa. Mecze rozgrywane były na boisku bocznym w 11-osobowych składach. Regulamin turnieju przewidywał udział zawodników ze starszych klas szkół podstawowych.

Turniej rozegrano systemem pucharowym, a w finale - "każdy z każdym".

Zwycięzcą turnieju została drużyna "Orion" z osiedla Żeromskiego, w składzie: Bartek Burzykowski - kapitan, Marcin Morawski, Tomek Nikodem, Marcin Bylinowicz, Dominik Bender, Kordian Marcinkowski, Janusz Główka, Krzysztof Kuliński, Przemek Mroczek, Grzegorz Wraclawiak

II miejsce zajęła drużyna "Hendrusy" z Chodakowa w składzie: Tomek Orliński - kapitan, Grzegorz Glanc, Marcin Świerczewski, Jarosław Ciura, Łukasz Króliczak, Grzegorz Gradek, Marcin Wodzyński, Krzysiek Pisarek, Przemek Milczarek, Kuba Piekacz, Paweł Arent.

Na III miejscu uplasowała się drużyna "Aigel" z osiedla "Ogrody" w następującym składzie: Marek Stankiewicz - kapitan, Miłosz Grochowski, Maciek Dobrzyński, Tomek Grochowski, Kuba Zagajewski, Jacek Maciejczak, Paweł Krzeski, Łukasz Łuczak, Damian Janiak, Radek Fabiańczyk

Najlepiej w turnieju strzelali: Marek Stankiewicz (Aigel), Tomek Orliński (Hendrusy), Krzysztof Kuliński (Orion) - wszyscy po 3 bramki.

Zwycięzcy otrzymali nagrody i pamiątkowe dyplomy, a wszystkie drużyny dyplomy za udział.

Organizator turnieju - Spółdzielczy Klub "Cegiełka" - składa serdeczne podziękowania panu Robertowi Błaszczukowi za pomoc w organizacji turnieju oraz społeczne sędziowanie rozgrywek.

Dziękujemy również Klubowi Orkan za udostępnienie i przygotowanie boiska do rozgrywek.

Motocross

W Strykowie odbyła się 7 i 8 eliminacja Mistrzostw Strefy Centralnej. Dobrze spisali się zawodnicy sochaczewskiego Szaraka.

Klasa 50 cm³: Przemysław

2:2, RKS Radomsko
Włóknierz 3:0.

Tabela:

1. Ceramika 21:5 (31-11)
2. RKS Radomsko 18:8 (23-9)

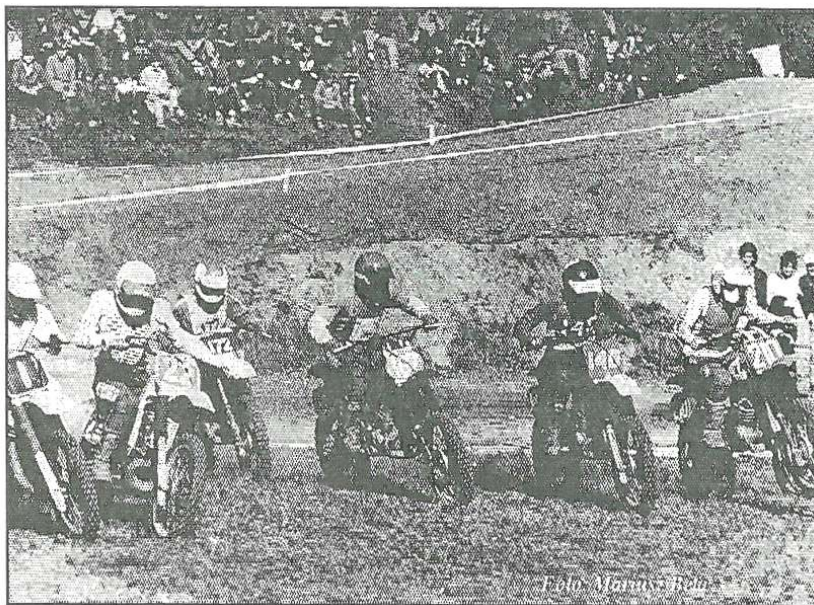


Foto: Marcin Biał...

Krzemiński był pierwszy w pierwszym i drugim biegu Jarosław Jeznach - dwa razy drugi, Paweł Pawłowski - III i IV.

125 cm³: Paweł Adamkowski - II i II, Przemysław Krzemiński - VI.

Powyżej 125 cm³ - Stanisław Dudziński - VI i VIII, Robert Król - VII i X, Paweł Adamkowski - IV.

Drużynowo Szarak zajął pierwsze miejsce.

**Piłka nożna
- III liga**

Mień Lipno - Orkan 2:0 (1:0)

Orkan grał w składzie: Radzio - Łuczak, Wrzesiński, Adamiak, Pawlak, Grzybowski, Ambroży, Wróblewski, Forszewski, Bryński, Brzeski (Sobolewski)

Złote kartki: Pawlak, Adamiak, Grzybowski

Orkan rozegrał dobry mecz stwarzając kilka dogodnych sytuacji do zdobycia bramki, których nie potrafił wykorzystać.

Warto dodać, że w drużynie nie zagrało kilku podstawowych zawodników: Basiak, Brodowski, Kowalski, Zalejski, Majchrzak.

Kolejny mecz Orkan rozegra w sobotę 22.10.1994 o godz. 13.00 w Sochaczewie z RKS Radomsko.

Pozostałe wyniki: Boruta - Pelikan 2:1, Ceramika- Piotrcovia 0:0, Jagiellonka - Warta 2:1, LKS Jankowy- Pogoń 4:0, MKS Kutno - Mazowia 2:0, Ostrovia - WKS Cosma 0:0, Pilica - Orzeł

3. Pelikan 17:9 (32-16)
4. LKS Jankowy 17:9 (30-19)
5. Piotrcovia 17:9 (22-13)
6. Mień 17:9 (16-14)
7. MKS Kutno 15:11 (21-15)
8. WKS Cosma 14:10 (27-20)
9. Ostrovia 14:12 (22-21)
10. Pogoń 13:13 (20-20)
11. Jagiellonka 12:14 (20-23)
12. Warta 11:15 (13-14)
13. Boruta 11:13 (11-13)
14. Pilica 10:16 (9-20)
15. Orzeł 9:17 (14-28)
16. Włóknierz 8:18 (14-22)
17. Mazovia 5:21 (14-31)
18. Orkan 3:23 (18-43)

Piłka nożna

Juniorzy

Pelikan II - Orkan 2:2 (2:0)

Bramki dla Orkanu: Paweł Kowalczyk - 2

Młodzicy:

Orkan Orleńta Cielądz 2:0 (0:0)

Bramki dla Orkanu: Kordian Marcinkowski, Daniel Sabalski
Orkan grał w składzie: Selterski - Brodowski, Sobolewski, Nowak, Krzywonos, Katner, Kuliński, Marcinkowski, Basiński, Sabalski, Bajnerman.

Trampkarze:

Orkan - Widok Skierniewice 1:2 (0:0)

Bramka dla Orkanu: Bartłomiej Burzykowski

Liga Międzyokręgowa

Bzura - Zdrój Ciechocinek 0:4
(0:3)

Bzura grała w składzie: J.Brzeziński - Szajewski, Pisarek, Pawłowski, Kacprzak, Babulewicz, Orliński, Kasza, Szypszak, Świstak, Czugajewski.

Przyzwyczailiśmy się już, że chodakowska Bzura przegrywa mecz z meczem, a wiadomą jest tylko ile bramek stracą nasi gracze w kolejnym meczu.

Tym razem goście z Ciechocinka zdołali 4-rotnie pokonać J.Brzezińskiego.

Do przerwy Bzura przegrywała różnicą trzech bramek. 3 i 4 bramkę goście zdobyli po stałych fragmentach gry. Czwartą z rzutu karnego poddyktowanego za faul J.Brzezińskiego na zawodniku gości.

Bzura nie stworzyła zbyt wielu sytuacji w tym meczu i nie potrafiła wykorzystać nawet rzutu karnego po faulu na Grzegorz Szypszak. Pechowym wykonawcą był Józef Szajewski.

Kolejny mecz Bzura rozegra w niedzielę 23.10.1994 o godz. 12.00 w Płocku z Petrochemią II.

Pozostałe wyniki: Żyrardowianka - Czarni 2:1, Kasztelan - Stocznowiec 5:1, Sparta - Górnik 1:1, Sokół - Kujawiak 1:3, Wisła - Europex - Baszta, Pogoń - Widok 2:0,

Rugby

I liga - seria B

Orkan - Czarni Bytom 37:0

Punkty dla Orkanu: B.Wróbel - 17, P.Cieślak - 5, M.Szulejewski - 5, M.Pietrak - 5, K.Cieśliński - 5.

* * * * *

Płocka Liga Okręgowa

Unia Brzozów - Kasztelan Białe Błoto 3:0

walkower goście nie stawili się na mecz.

Kolejny mecz Unia rozegra w niedzielę 23.10.1994 w Witonii z tamtejszą Witonianką.

Tenis stołowy

W sobotę 15.10.1994 w Skierniewicach odbył się II Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Juniorów, Juniorek, Kadetek, Kadetów w tenisie stołowym.

Kolejny raz dobry występ podopiecznych trenerów Pyraka i Kurkiewicza. Nasi zawodnicy zdominowali imprezę zajmując większość czołowych miejsc.

Kadetki:

1. Anna Ciechomska - Orkan
2. Dorota Zielińska - Orkan
3. Joanna Tyl - Orkan

Kadeci:

1. Andrzej Wawrzyniak - Orkan
2. Kamil Łażewski - Orkan
3. Jakub Winnicki - Orkan

Juniorki:

1. Paulina Samorajska - Orkan
2. Anna Ciechomska - Orkan
3. Milena Śledzińska - Start Brzeziny

Juniorzy:

1. Roman Doryń - Start Brzeziny
2. Artur Wejrzanowski - Orkan
3. Marcin Nowicki - Legion Skierniewice
4. Kamil Łażewski - Orkan

III liga tenisa stołowego

Kobiety

Orkan - Zagrodniki Łódź 6:10

Punkty dla Orkanu: L.Żabiński - 3, P.Samorajska - 2, A.Ciechomska - 1.

Mężczyźni:

OSiR Łowicz - Orkan 10:5
Punkty dla Orkanu: P.Piątkowski - 2, K.Łażewski - 1, S.Głowacki - 1, debel Łażewski-Piątkowski.

Judo

W sobotę 15.10.1994 w Hali MKS Orkan odbył się Ogólnopolski Turniej klasyfikacyjny kadetek i kadetów w judo.

Po raz kolejny potwierdziła swoje wysokie umiejętności nasza najlepsza judoczka

Monika Skibińska pewnie zwyciężając w kategorii 72 kg.

Monika pokonała kolejno:

I runda Agata Biłska - Gwardia Bielsko-Biała

II runda Joanna Biatecka - Olimpia Grudziądz

III runda Dorota Cudak - Jordan Kraków

Półfinał - Izabela Mleczo - Hejnał Kęty

finał - Justyna Grzegorek - Gwardia Piła

Druga nasza zawodniczka Magdalena Misiak w kategorii 66 kg przegrała w I -wszej rundzie i odpadła z turnieju.

Piłka nożna

Liga międzywojewódzka

Juniorzy starsi

Widok Skierniewice - Bzura 1:1 (1:1)

Bramka: Wyrwas

Bzura występowała w składzie: Wichrowski - Szymonowicz, Ćwikliński, Dmoch, Zbińkowski, Cieślak, Szcześniak (Łukawski), Wiciak, Pisarek, Basiński (Liberek), Wyrwas.

Juniorzy Młodszy

Widok Skierniewice - Bzura 0:5 (0:3)

Bramki dla Bzury: Szczerbik - 2, Makulski, Skorupski, Stencel.

Bzura grała w składzie: Kołodziejczyk - Jagodziński, Pawłowski, Czapnik, Łasica, Wołkow, Józwik, Dragański, Makulski, Skorupski, Szczerbik, za Józwicka wszedł Stencel.

Kolejny mecz Bzura rozegra w niedzielę 23.10.1994 w Chodakowie ze Stoczniewcem Płock.

A klasa seniorów

Iskra Babsk - Oaza Bielice 1:1 (0:0)

"Oaza" zagrała w składzie: Grzegorz Wachowski, Michał Michalski, Janusz Kunicki, Krzysztof Włodarski, Ryszard Wódka (Dariusz Sylwestrzak), Tomasz Orężak, Jacek Terenowicz, Jacek Paradowski, Paweł Włodarski, Arkadiusz Staniaszek, Andrzej Witkowski.

Mecz odbywał się w bardzo złych warunkach atmosferycznych. Porywisty wiatr i ciągłe opady deszczu to scenaria tego widowiska. Rozpoczęło się

planowo, "Oaza" lider A klasy falowymi atakami gnębił rywala. W 10 min. Andrzej Witkowski popisał się dobrym mocnym strzałem, chwilę później Jacek Terenowicz z 20 metrów strzelił również dobrze, ale bramkarz gospodarzy broniał bezbłędnie. Jeszcze Witkowski, Wódka i Paweł Włodarski usiłowali przed przerwą zmienić rezultat - bez skutku. W 50 min. pierwsza groźna akcja zawodników Isry i piękna interwencja Grzegorza Wachowskiego. Dopiero w 65 minucie technicznym strzałem Andrzej Witkowski uzyskał bramkę, na 1:0 dla "Oazy" i tak mogłoby się zakończyć to spotkanie nie krzywdząc nikogo.

Niestety, sprawdziło się stare przysłowie, że gospodarzom sprzyja wszystko i wszyscy. 89 minuta niegroźna sytuacja i stało się, z pewnego zwycięstwa zrodził się, niedosyt z remisu choć przecież to kolejny mecz bez porażki, dobrze spisujących się zawodników "Oazy" Bielice.

Jeszcze gorzej było w minioną sobotę. Grając mecz wyjazdowy z Amigo Placencja nasi zawodnicy zdecydowanie przeważali, ale niestety Oaza przegrała 0:2.

Wynik spotkania wypaczył fatalny stan boiska i stronnictwo sędziowskie. Ale tak to bywa, że wszyscy na lidera...

Tabela IV ligi po 13 kolejkach:

1. Kujawiak 21	3:10
2. Górnik II 19	38:11
3. Wisła 19	16:8
4. Zdrój 18	24:6
5. Pogoń 17	26:20
6. Żyrardowianka 17	16:10
7. Stocznowiec 16	24:23
8. Kasztelan 13	20:18
9. Górnik K. 12	15:17
10. Cukrownik 12	12:15
11. Baszta 12	18:26
12. Lech 11	16:17
13. Widok 11	14:16
14. Sparta 9	7:25
15. Petroch. II 8	9:16
16. Sokół 8	20:28
17. Czarni 13 7	15:23
18. Bzura 13 3	5:48

Jarosław Skowroński



♈ Baran 21.III. - 20.IV.

Natfok z dnia 21. III w pozycji może Barana przytoczyć i wogóle w nerwie. Szczególnie poniedziałek i wtorek upłyną pod znakiem wielkich napięć emocjonalnych, a może nawet awantur. Koniecznie znajdź swój własny sposób na ukojenie nerwów. Dobrze wpływają na Ciebie spotkania z osobą, która niedawno poznałeś. Może to jest właśnie sposób na Twoje duchowe kłopoty?

♉ Byk 21.IV. - 21.V.

Nie zaczynaj w tych dniach niczego nowego i ważnego, szczególnie jeśli urodziłeś się w kwietniu. Nie oczekuj też sukcesów w jakichkolwiek przedsięwzięciach artystycznych, ponieważ wena twórcza opuściła Cię akurat na parę dni. Drobną chryпка może być powodem kłopotów zdrowotnych. Póki

czas obejrzyj się za dobrymi specyfikami. Jeśli nie uporasz się sam z chorobą, bez zastanowienia pędź do lekarza.

♊ Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Jeśli zakochałeś się ostatnio, to znajomość powinna się teraz bardzo ładnie utrwalić, potem wybuchnąć rozwojem. Jeśli się nie zakochałeś, to rozejrzyj się dokładnie wokół. Osoba przeciwnej płci wzdycha do Ciebie tak głośno, że niewątpliwie usłyszysz. W chwilach miłosnych poszukiwań nie ma co marzyć o solidnej pracy. Ogłoś więc tydzień odpoczynku, nic się przecież nie stanie.

♋ Rak 22.VI. - 22.VII.

Do czerwcowych Raków los uśmiecha się pełną gębą. Twoja praca, staranie,

krzątania ostatnich miesięcy znajdzie wreszcie uznanie w oczach otoczenia i odzwierciedlenie w jakichś papierach, na przykład w liście pochwalnym od szefa, czy na kartach dziennika. Nie znaczy to, że możesz spokojnie spocząć na laurach. Konkurencja nie śpi, a Twoja pozycja jest wiecznie zagrożona.

♌ Lew 23.VII. - 22.VIII.

Nie oceniaj źle kogoś, kto jak Ci się zdaje nastąpił Ci złośliwie na odcisk. Spróbuj wczuć się w sytuację innych ludzi, zrozumieć inny sposób myślenia i inną hierarchię wartości, krótko mówiąc walcz ze swym egocentryzmem. Jeśli zwyciężysz, otworzysz szeroko oczy i, w pewnym szarym na pozór nieciekawym człowieku, dostrzeżesz eksplozję kolorów. Może Ci się uda porozmawiać na osobności.

♍ Panna 23.VIII. - 22.IX.

Sytuacja, w jakiej się znalazłeś jest bardzo korzystna. Ty, być może nie widzisz jej zalet i wydaje Ci się, że "wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma". To nieprawda! Myśl pozytywnie, a zobaczysz, jak pomyślnie ułożą się najbliższe dni. Związek uczuciowy, w którym jesteś, może ulec poważnemu zagrożeniu. Wina leży tylko po Twojej stronie. Flirtujesz na prawo i lewo sądząc, że to takie niewinne. Pamiętaj, że od flirtu się wszystko zaczyna.

♎ Waga 23.IX. - 23.X.

Lada dzień zasiądziesz w jakimś prezydium, komitecie lub otrzymasz inną ważną funkcję. Bierz władzę w swoje ręce, ponieważ świetnie dasz sobie radę, a ponadto rozpiera Cię energia, którą trzeba dobrze spożytkować. Tylko uważaj, aby władza nie uderzyła Ci do głowy, nie pusz się i nie zapominaj o znajomych. Szkoda by było, bo masz prawdziwych przyjaciół. Najlepiej wydadaj przyjęcie z okazji nominacji, dobra zabawa gwarantowana.

♏ Skorpion 24.X. - 22.XI.

Nie zdziwcie się, Skorpiony, szczególnie urodzone w październiku, gdy co dzień nieomal będziecie zapraszane na prywatki, bankiety, koncerty, spektakle i inne przemile imprezy. Najbliższe dni to dla was nieustający festiwal spotkań towarzyskich. O pracy nie ma mowy, bo jak pracować

w takiej sytuacji. Tym bardziej, że trzeba pomyśleć o kreacjach, fryzjerze (nie wyłączając Skorpionów płci męskiej). Warto jednak włożyć trochę starań, by wyglądać ośniewająco.

♐ Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Strzelec niewątpliwie zagalopował się w pracy. Wolniej, panie Strzelec, wolniej. Życie wokół fascynujące, a ty marnujesz je ewidentnie. Nie ma ludzi niezastępowalnych, więc spokojnie możesz odpocząć. Dozwolone wszystkie formy, byle dusza była zadowolona. Zobaczysz, że szaleństwo się spodoba. Nie szukaj stałych związków, w najbliższym tygodniu liczy się dla Ciebie tu i teraz. Powodzenia!

♑ Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Nadszedł dobry czas na wyjaśnienie wszelkich zdrażnień i nieporozumień damsko-męskich, jakie miały miejsce w poprzednich tygodniach. Długo czekałeś na tę chwilę, więc postaraj się, aby wszystko wypadło jak najlepiej. Warto obmyśleć niezawodny sposób na poskromienie własnych nerwów i ewentualnie podniesionego głosu. Ważną rozmowę z ukochanym dobrze będzie odbyć w niedzielę przed południem.

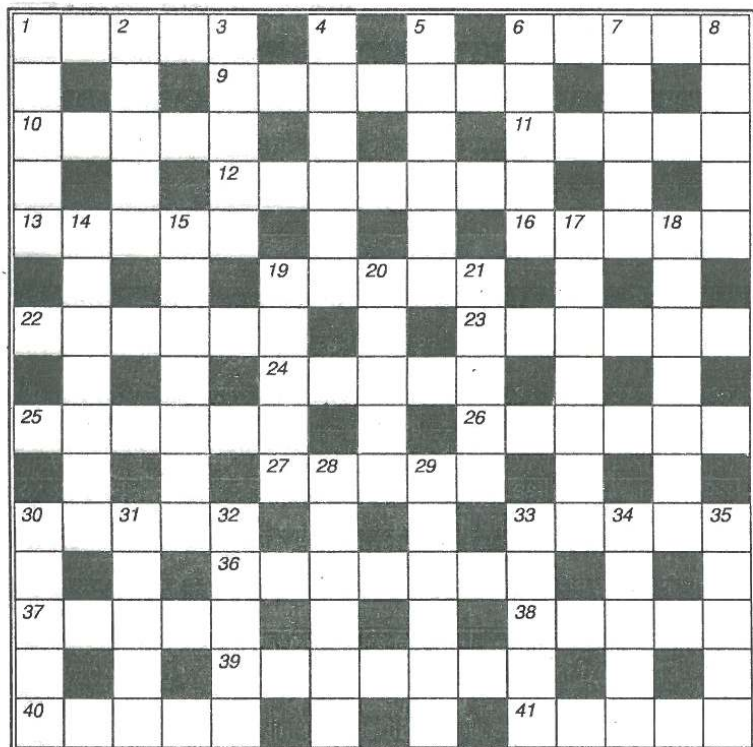
♒ Wodnik 21.I. - 20.II.

Wodnik niech nie spodziewa się teraz spokoju i harmonijnych stosunków z otoczeniem. Najlepsze, co może teraz zrobić, to milczeć, ponieważ wiele jego słów rozumianych będzie opatrnie, zaś motywacje działań interpretowane będą fałszywie złośliwie. Wygadać się można do przyjaciółki lub przyjaciela na towarzyskiej kawie. Warto też wziąć pod uwagę opinie osób, które dobrze życzą Wodnikom.

♓ Ryby 21.II. - 20.III.

Świetna passa w sprawach miłosnych trwa dla Ryb w dalszym ciągu. Uważajcie tylko, by nie stać się w tym względzie zbyt prostaczką i wulgarną, by z nadmiaru zapału i energii nie popełnić głupstw, które potem trzeba będzie bólem odkupić. Rad przyjaciół, znajomych, rodziny możesz spokojnie posłuchać, jednak nie stosuj się do cudzych zaleceń. W tym wypadku doradcą i pomocnikiem winno być wyłącznie Twoje serce.

KRZYŻÓWKA Nr 157



Poziomo:

1 - powieść M. Rodziwiczówny, 6 - rodzaj sztucznej skóry, 9 - podium, 10 - pomieszczenie, 11 - autor powieści "Matka", 12 - istota rzeczy, 13 - punkt o znanej wysokości n.p.m., 16 - dzida, pika, 19 - zamknięta grupa społeczna, 22 - stepowy chwast, 23 - linia graniczna, 24 - w przybliżeniu, 25 - drapieżny kot, 26 - w starożytności, dwukołowy wóz bojowy, 27 - miasto portowe w Szwecji, 30 - nie flora, 33 - jest w kominie, 36 - straganiarz, 37 - dzielnica Warszawy, 38 - taniec ludowy, 39 - lekka przejrzysta tkanina, 40 - to, co jest napisane, 41 - pancerz.

Pionowo:

1 - imitacja zamszu, 2 - czynność kupowania, 3 - warzywo, 4 - siłacz, 5 - nóż chirurgiczny, 6 - sługus, lokaj, 7 - część grzbietu poniżej karku, 8 - siostra Balladyny, 14 - wybuch, 15 - pociąg z wojskiem, 17 - żartobliwe naśladownictwo, 18 - rzemieślnik, 19 - są w świecach, 20 - jest amatorski lub zawodowy, 21 - system płacy, 28 - zając, 29 - roślina dekoracyjna, 30 - wzór, model, 31 - okolicznościowy lub wypoczynkowy, 32 - włączenie się, 33 - maść konia, 34 - "zielony" pieniądz, 35 - podniesienie do wyższej godności. Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać w terminie 7 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosowana zostanie nagroda w wysokości 100 tysięcy złotych w gotówce.

Rozwiązanie krzyżówki nr 155

Poziomo: POLIP, KIŁOF, SZUKAŁA, LEJDA, SANYO, LITERAT, CHEŁM, AKORD, KAFLE, TRAPER, GIEMZA, ZĄBKI, IGANIE, DRUMLA, WIARA, ANWAŁ, FAŁAT, AGRAFKA, POTOP, ROZEN, KREDENS, ROSJA, ZJAWA.

Pionowo: PALEC, LEJCE, PSALM, KURTKA, KAPRAL, KASTA, LENNO, FIORD, HURAGAN, ŁAPANKA, KIEPURA, ROZALIA, KRZEW, FOBIA, EGIDA, IZRAEL, REFREN, AMPER, NOTES, ŁAPKA, FARSZ, ŁYZWA, TINTA.

Nagrodę wylosowała Jadwiga Zawisza z Sochaczewa

Coctail przysłowicowy

